

Szanowny Panie,

Piszę do Pana aby wyrazić swoje poparcie dla propozycji legislacyjnej dotyczącej ochrony koniowatych we Włoszech.

Konie zabijane we Włoszech pochodzą z różnych krajów, głównie z Polski. Aby skończyć we włoskich rzeźniach konie są najpierw przewożone przez 80 i więcej godzin w sposób, który często łamie prawo unijne transportując konie chore, zbyt stare lub zbyt młode, nie przestrzegając warunków transportu. Ten proceder kładzie się od lat cieniem na wizerunku Włoch.

Fundacja Viva! Akcja Dla Zwierząt, która razem z innymi organizacjami od lat zajmuje się ratowaniem koni stworzyła petycję w sprawie zakazu transportu i uboju koni, która została podpisana przez ponad 300 000 osób! W cywilizowanym świecie nie ma miejsca ani na rzeź ani na długodystansowy transport koni, które są nieodłączną częścią kultury i historii zarówno Włoch jak i Polski.

Proszę Pana o poparcie propozycji Pani Paoli Frassinetti dzięki czemu uratują Państwo setki tysięcy koni przed pewną śmiercią we włoskich rzeźniach.

Z poważaniem